

Protokół ze wspólnego posiedzenia komisji stałych w dniu 24 stycznia 2013 r.

Posiedzenie otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Powiatu Zofia Andrzejewska.

W posiedzeniu uczestniczyli radni (lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu), Skarbnik Powiatu Halina Bartkowska, Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Promocji Andrzej Korecki. Nieobecny był radny Jan Czapliński. Obradom przysłuchiwała się p. Aleksandra Malinowska – redaktor „Kuriera Iławskiego”.

Przedmiotem posiedzenia było omówienie materiałów na sesję.

Starosta poinformowała, że w okresie międzysesyjnym Zarząd poświęcił najwięcej czasu Zespołowi Szkół Rolniczych w Czachówkach. Odbywały się spotkania ze związkami zawodowymi, z młodzieżą, nauczycielami. Ponadto, systematycznie odbywają się rady budowy Zespołu Szkół Zawodowych w Kurzętniku. Odbyło się spotkanie z właścicielami aptek, spotkania noworoczne, studniówki, roczna odprawa policji. W Starostwie Powiatowym trwa kontrola NIK-u. P. Wicestarosta uczestniczył w spotkaniu w Sejmie poświęconym likwidacji sądów. Wczoraj podsumowano kończącą się kadencję powiatowej rady zatrudnienia.

Przewodnicząca zapytała na jakim etapie jest likwidacja szkoły rolniczej.

P. Korecki poinformował, że jedna opinia związków zawodowych jest gotowa.

Starosta powiedziała, że odbyło się spotkanie z dyrektorami szkół. Omawiano założenia do organizacji roku szkolnego 2013/14. Dziś na sesji podejmowana będzie uchwała w sprawie likwidacji ZSR. Klasa liceum ma przejść do „Norwida”, a klasy zawodowe do ZSZ w Kurzętniku. Dziś odbędzie się spotkanie z rodzicami uczniów. Dziś rodzice otrzymają też pisma z informacją o likwidacji placówki i propozycję kontynuowania nauki przez uczniów w innych szkołach prowadzonych przez powiat.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że na posiedzeniu Komisji Oświaty p. Starosta przekazała znacznie więcej informacji na temat likwidacji szkoły. Radna poprosiła, aby p. Starosta przekazała te informacje również na wspólnym posiedzeniu komisji.

Starosta wyjaśniła, że na posiedzeniu Komisji przedstawiła szczegółową informację na temat spotkań, podczas których zajmowano się sprawą ZSR. 11 stycznia br. miało miejsce spotkanie z nauczycielami z Zespołu Szkół Rolniczych w Czachówkach. 15 stycznia odbyło się spotkanie z młodzieżą. Uczniowie zostali zapoznani z sytuacją. Tego samego dnia po południu odbyło się kolejne spotkanie z nauczycielami. We wcześniej dyrektorzy szkół mieli przygotować wstępną organizację roku szkolnego. Na spotkaniu z dyrektorami była też mowa o tym, że jeżeli 100% młodzieży z Czachówek podejmie naukę w naszych szkołach, to te godziny powinny być

przydzielone nauczycielom z Czachówek. Dla uczniów dużym stresem jest sama zmiana placówki, a dodatkowym byłoby gdyby zostali rozdzieleni do różnych oddziałów. Procedura jest taka, że jeżeli jest likwidacja placówki, nauczyciele będą mieli rozwiązany stosunek pracy, otrzymają świadectwa pracy, a dopiero jeżeli okaże się, że będzie możliwość zatrudnienia, będą mogli złożyć podania o pracę. Wszystko zależy od tego czy uczniowie przyjdą do naszych szkół. Trzeba zrobić wszystko, aby tak się stało.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że jak najbardziej jest to słuszny kierunek, ale nie podoba jej się to, że podejmuje się rozmowy z nauczycielami w sytuacji kiedy nie wiemy ile osób podejmie naukę i czy będą dla nich godziny. Nauczycielom już składa się obietnicę zatrudnienia.

Starosta powiedziała, że nauczycielom z Czachówek nie zależy na odprawach tylko na pracy. Jeżeli będą godziny, to należy je im przyznać.

Radny Grzegorz Dembek powiedział, że on odnosi wrażenie, że więcej się mówi o nauczycielach, a mniej o uczniach. Z analizy sprawozdań z prac Zarządu wynika, że połowę swojego czasu Zarząd poświęca sprawom nauczycieli. Jeżeli przyjdą uczniowie przyjdą do szkół, to wtedy można mówić o zatrudnieniu. Zapewne niektórzy nauczyciele zostaną zatrudnieni, inni raczej na to nie zasługują. Ale na dyskusje ma temat zatrudnienia jest jeszcze czas.

Radna Katarzyna Trzaskalska powiedziała, że trzeba się skupić na tym co ważne czyli uchwale o likwidacji. Sprawy zatrudnienia to temat drugorzędny. Dyrektorzy obecnych placówek mają zrobić realną organizację, dla tych klas które już istnieją i tych jakie mają zostać utworzone, zakładając realny nabór. Dopiero kiedy zostaną wolne godziny, można je zaproponować nauczycielom z Czachówek, którzy stracą pracę.

Radna Mazurkiewicz dodała, że należałoby zweryfikować niektórych nauczycieli, żeby nie było tak, że potem dwóch uczniów zdaje maturę. Chodzi o to, żeby nie zrobić z ZSZ drugich „Czachówek”.

Radna Trzaskalska powiedziała, że to organ prowadzący musi wskazać gdzie nauczyciele mają uzupełniać etat. Godziny należy przydzielać tak, żeby w pierwszej kolejności zapewnić godziny dla nauczycieli z „Norwida”, ponieważ w przeciwnym razie pójdą do sądu i wygrają sprawy. Nie można w tej sytuacji za wiele obiecywać nauczycielom z Czachówek. Trzeba być bardzo ostrożnym.

Radna Mazurkiewicz powiedziała, że nauczyciele otrzymają 6-miesięczne odprawy. Więcej nie można obiecywać. Radna po raz kolejny o tym przestrzega.

Radna Trzaskalska powiedziała, że rolą powiatu jest zapewnienie kontynuacji nauki dla młodzieży. Na tym trzeba się skupić.

Radny Kazimierz Wiśniewski zapytał czy wiadomo już ilu uczniów przejdzie do Kurzętnika, bo z jego wiedzy wynika, że część szuka sobie innych szkół.

Starosta odparła, że robi się wszystko, aby do Kurzętnika przeszło jak najwięcej uczniów. Jest to również istotne z punktu widzenia osiągnięcia wskaźników projekcie budowy ZSZ. Podejmuje się starania, aby wskaźnik był brany z września 2014, bo we wrześniu 2013 może być z tym problem. Wszystko będzie zależało od promocji szkoły i wyników naboru. Ale żeby uczniowie z Czachówek przeszli, trzeba też czymś ich zachęcić. Im zależy na tym, aby razem z nimi przeszli ich nauczyciele.

Radny Stanisław Czajka powiedział, że uczniowie są najważniejsi. Nauczyciele też są ważni, ale ważny jest też budżet powiatu. Jeżeli obiecuje się uczniom, że przejdą razem z nauczycielami, to oznacza to, że powstaną klasy 11, 12-osobowe. To jest niemożliwe. Nie róbmy złudnych nadziei. Gdyby w szkole w Czachówkach była wystarczająca liczba uczniów, w ogóle nie byłoby problemu. Uczniów można zachęcić czymś innym: po pierwsze tym, że będą uczyć się w nowej szkole, po drugie – zapewnić im dowóz. Zorganizować punkt zbiorczy i zawieźć do Kurzętnika. Rodzice uczniów nie są aż tak bardzo zbulwersowani likwidacją szkoły. Gdyby były trzy punkty zbiorcze i połowę kosztów dojazdu pokrywałby powiat, to jest to realna zachęta. Ale nie mówienie o tym, że za uczniami pójdą nauczyciele.

Radny Romuald Koszewski powiedział, że za wyniki nauczania odpowiada jednoosobowo dyrektor szkoły. Nie można mu narzucać kogo ma zatrudniać. Obserwując do tej pory nauczycieli w Czachówkach nie widać było, że im bardziej zależy na pracy niż na odprawach. Tyle razy o tym mówiono, ale większych starań z ich strony nie było. Wyniki nauczania – wszyscy wiedzą jakie są. Jednak nie można narzucać dyrektorowi jaką ma kadrę zatrudniać.

Przewodnicząca powiedziała, że dziś ważne jest to, że Rada ma podjąć uchwałę o likwidacji szkoły. Warunkiem jest zapewnienie uczniom kontynuacji nauki. Osobną kwestią jest pokrycie kosztów dojazdu.

Starosta odpowiedziała, że w tej kwestii wysłano zapytanie do MEN.

Przewodnicząca w nawiązaniu do wypowiedzi radnego Koszewskiego, powiedziała, że należy dać dyrektorowi ZSZ wolną rękę jeżeli chodzi o zatrudnianie nauczycieli. Niech zatrudni takie osoby, które tę szkołę „pociągną”. Wiadomo, że każdy kto traci pracę ma ogromny problem. Likwidacja szkoły jest zawsze sprawą trudną. Najpierw należy rozeznac kto z nauczycieli z Czachówek może odejść na emeryturę, kto ma jakie wykształcenie. Kto jest dobrym fachowcem, znajdzie sobie pracę. Nie można niczego obiecywać. Jeżeli kierunki kształcenia są podobne, to nie należy rozdzielać uczniów, ale można ich dołączyć do innej klasy. Przejście do nowej szkoły nie stanowi żadnego

zagrożenia. Chodzi przecież o prawie dorosłych ludzi. Dziś trzeba podjąć decyzję. Innego wyjścia nie ma, a każdy niech zagłosuje zgodnie ze swoim sumieniem.

Radny Wacław Jabłoński podsumował, że przy procesie likwidacji jest jedyna okazja, aby dokonać właściwych zmian.

Przewodnicząca poinformowała, że w projekcie planie pracy nie umieściła dożynek powiatowych. Zaproponowała, aby tegoroczne dożynki odbyły się na terenie nowej szkoły.

Starosta odpowiedziała, że w tym roku dożynki organizuje gmina Nowe Miasto.

Przewodnicząca powiedziała, że w tej sytuacji można zorganizować inną imprezę np. wystawę pn. „Zielono mi”. Tak, żeby mieszkańcy mogli odwiedzić, zobaczyć szkołę i przekonać się do niej.

Starosta dodała, że dyrektor Wodara planuje podstawić autokary, aby młodzież mogła przyjechać i poznać szkołę.

P. Korecki poinformował, że są już dwie opinie związków zawodowych. Obydwie są negatywne.

Następnie wyszedł z sali obrad.

Przewodnicząca zaproponowała, aby przejść do omawiania innych spraw. Nawiązała do kwestii warsztatów do praktycznej nauki zawodu. Kiedyś takie warsztaty funkcjonowały przy zakładach pracy. Było to korzystne zarówno dla szkoły jak i pracodawców. Warto byłoby zorganizować spotkanie z właścicielami zakładów różnych branż, ponieważ z ich strony padła uwaga, że powstaje nowa szkoła zawodowa, ale nikt z nimi nie rozmawia na temat planowanych kierunków kształcenia. Z danych wynika, że przedsiębiorcy muszą doszkalać ok. 70% zatrudnianych przez siebie pracowników. To o czymś świadczy. Należy ich zapytać jakich pracowników potrzebują, czy są w stanie utworzyć warsztaty szkolne. W spotkaniu powinien uczestniczyć również przedstawiciel Cechu Rzemiosł Różnych.

Radny Andrzej Andrzejewski powiedział, że rozmawiał na temat spotkania z przedsiębiorcami z Dyrektorem Wodarą. Spotkanie odbędzie się w połowie lutego.

Wicestarosta zaproponował, że przekaze informację na temat wizyty w Sejmie poświęconej likwidacji sądów i ewentualnego ich przywrócenia. W Sejmie został złożony obywatelski projekt ustawy, obecnie jest przedmiotem obrad Komisji Sprawiedliwości. Niestety niektórzy posłowie ją bojkotują i jest problem z tym, aby ustawa przeszła dalej. Projekt zakłada przywrócenie wszystkich zlikwidowanych sądów. O ile posłowie deklarują, że są za projektem ustawy, to w Senacie jest już gorzej. Pojawiła się propozycja, aby z powiatów, w których zlikwidowano sądy, wyszły uchwały popierające obywatelski projekt ustawy. Uchwały powinny być wysłane do wszystkich senatorów i członków Komisji Sprawiedliwości. Wicestarosta zaapelował do radnych, aby taką uchwałę podjąć. Projektu uchwały jeszcze nie ma, ale jeśli jest taka wola, projekt zostanie przygotowany, przyjęty przez Zarząd i skierowany pod obrady Rady.

Przewodnicząca powiedziała, że jednocześnie toczy się sprawa przed Trybunałem Konstytucyjnym. Wicestarosta odparł, że istotnie, sprawa została skierowana do TK, ale na razie TK nie zajął stanowiska. Jeżeli nawet TK orzekłby, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości jest niezgodne z Konstytucją RP, to nic to nie zmienia. Jedynym sposobem na przywrócenie sądów jest obywatelski projekt ustawy.

Przewodnicząca poprosiła p. Skarbnik o omówienie zmian w budżecie.

P. Skarbnik poinformowała, że zmiany związane są m.in. z zatwierdzeniem przez Zarząd Powiatu planu robót i inwestycji drogowych na ten rok. Powiat na realizację zadań ma otrzymać środki z gmin: z gminy Grodziczno 150 tys. zł., z gminy Nowe Miasto – 10 tys. zł., z gminy Kurzętnik – 100 tys. zł. P. Skarbnik omówiła zadania, na które mają być przeznaczone w/w środki w roku budżetowym 2013 r.:

- przebudowa drogi powiatowej przez wieś Nielbark (całkowity koszt 1 200 tys. zł.)
- przebudowa drogi powiatowej Kurzętnik – Nielbark (ok. 879 tys. zł.)
- przebudowa drogi powiatowej Boleszyn – Wlk. Leźno (58 340 zł., główna realizacja ma nastąpić w 2014 r.)
- przebudowa drogi powiatowej od miejscowości Świniarc do granicy powiatu (450 tys. zł.)
- przebudowa drogi powiatowej Krotoszyny – Szwarcenowo (61 tys. zł.)
- budowa chodnika w miejscowości Nawra (20 tys. zł.)
- budowa chodnika przy drodze powiatowej Skarlin – Lekarty (10 tys. zł.)
- budowa kolektora deszczowego w Mrocznie (9 tys. zł.)

P. Skarbnik poinformowała, że kolejne zmiany w budżecie dotyczą wypłat dodatków uzupełniających dla nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Łącznie z pochodnymi stanowi to kwotę 46 237 zł., z tego na poszczególne jednostki przypadnie:

- Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna – 3 273 zł.
- Zespół Szkół – 18 098 zł.
- Zespół Szkół Zawodowych – 14 892 zł.
- Zespół Szkół Rolniczych – 4 495 zł.

Kolejne zmiany dotyczą m.in. środków na zimowe utrzymanie dróg, sprzedaży działek przy ul. Kopernika (za kwotę 117 450 zł.) P. Skarbnik dodała, że wszystkie działki przy ul. Kopernika zostały sprzedane. Dyrektor ZDP zgłaszał potrzebę zabezpieczenia zwiększenia środków na utrzymanie parkingu dla pojazdów odholowywanych z dróg. Ponadto, 30 tys. zł. zabezpiecza się na koszty przyłączenia budynku Starostwa przy ul. Grunwaldzkiej 3.

Wicestarosta powiedział, że na pewno koszty te będą niższe. W tej chwili trwają negocjacje. Dodał, że ma nadzieję na obniżkę kwoty do 10 tys. zł.

Radny Marek Ząbkiewicz zapytał o koszty ogrzewania.

Wicestarosta odpowiedział, że szacowano koszty, różnica może być rzędu 2-3 tys. zł.

Radny Mirosław Galiński powiedział, że latem będzie problem grzania wody.

Wicestarosta odpowiedział, że rozmawia również na ten temat. Spółka ma przebudować kocioł Starostwa i grzać wodę latem.

Radny Andrzejewski zapytał ile ma lat stary piec. Radny dodał, że wg. jego wiedzy na zakup kotła pozyskano dotację.

Wicestarosta odpowiedział, że piec ma ok. 7 lat.

P. Skarbnik dodała, że na piec nie było dotacji. Następnie poinformowała, że nakłady poniesione na budowę ZSZ w Kurzętniku do końca grudnia 2012 r. wyniosły 8.307.437 zł. (w zaokrągleniu do złotych)

Radny Tomasz Szczepański zapytał o kwestię obniżenia wyceny budynku szkolnego w Czachówkach.

Wicestarosta wyjaśnił, że zgodnie z ustawą o gospodarowaniu mieniem, budynki podlegające pod konserwatora zabytków należy obniżyć o 50%, aby więc osiągnąć kwotę na jaką wycenił obiekt rzeczoznawca czyli ok. 1 800 tys. zł., należałoby podwyższyć wartość gruntu i sali gimnastycznej. Zarząd będzie jeszcze się tym zajmował.

P. Skarbnik dodała, że w budżecie pozostanie zapisana kwota 1 800 tys. zł.

Radny Szczepański zapytał o kredyt w rachunku bieżącym.

P. Skarbnik wyjaśniła, że co roku zaciąga się kredyt w rachunku bieżącym, aby nie mieć kłopotów z bieżącymi płatnościami np. z płatnościami za budowę szkoły itp. Rachunek ten działa jak ROR.

Radny Szczepański powiedział, że zawsze cieszy się z każdej inwestycji na terenie gminy Grodziczno. Chodzi o inwestycję w Świniarciu. Jednak w tym przypadku środki trzeba przeznaczyć z własnego budżetu. Co innego jeżeli inwestycja jest realizowana z programu, gdzie jest dofinansowanie. Być może pod koniec roku tej kwoty zabraknie w budżecie. Co będzie jeżeli nie uda się sprzedać mienia.

Starosta odpowiedziała, że od sprzedaży mienia zależy realizacja wielu inwestycji.

Radny Szczepański powiedział, że inwestycje będą zrealizowane w ciągu roku, a do sprzedaży mienia może nie dojść.

P. Skarbnik odpowiedziała, że jeżeli inwestycja zostanie wykonana, powstanie zobowiązanie. W ramach porozumień z różnymi gminami powiat ma otrzymać 1 173 361 zł. , a wydatkować – 2 254 334 zł. czyli dołożyć musi 1 080 973 zł. Tyle potrzeba, aby wpłynęło z dochodów ze sprzedaży majątku. Sprzedaż majątku jest konieczna.

Radna Trzaskalska powiedziała, że jeżeli teraz powiat wycofa się porozumień, można zapomnieć o jakimkolwiek wsparciu na następne lata.

Radny Szczepański powiedział, że podejmując decyzję o budowie szkoły, wszyscy byli świadomi, że trzeba zapomnieć o inwestycjach drogowych.

Starosta powiedziała, że wspólnie z p. Kłosowskim odwiedziła każdego z wójtów. Jeżeli wójtowie chcą dokładać do inwestycji powiatowych więcej niż 5%, to grzechem byłoby z tego nie skorzystać.

Radny Szczepański powiedział, że gdyby zrobić inwestycję z dofinansowaniem z programu i wsparciem gminy, można zrobić dłuższy odcinek drogi. Dodał, że w tym samym roku robi się dwie inwestycje w gminie Kurzętnik.

Przewodnicząca odparła, każdy remont drogi jest konieczny. Każdy by chciał, żeby w jego gminie robiło się jak najwięcej. Niestety budżet na drogi jest ograniczony.

Radny Szczepański powiedział, że swego czasu ustalony był plan kolejności realizacji inwestycji. Ustalone były priorytety. Na pierwszym miejscu tej listy była droga powiatowa do Lidzbarka m.in. z uwagi na największą liczbę wypadków. Nikt o tej drodze nie mówi.

Radny Kazimierz Wiśniewski powiedział, że mija już 5 rok odkąd na moście w Słupnicy jest ograniczenie nośności. Ciężki transport rozjeżdża drogi powiatowe. Trzeba monitorować w tej sprawie do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Przewodnicząca powiedziała, że niedawno było spotkanie z Marszałkiem i nikt tego tematu nie poruszył. Oczywiście, że trzeba przy każdej okazji ten problem zgłaszać.

Następnie poprosiła o omówienie projektu zmian w statucie.

W zastępstwie nieobecnej Sekretarz Powiatu wyjaśnień udzieliła Anna Andrzejczak. Poinformowała, że projekt zmian opracowała p. Sekretarz. Najważniejsza sprawa to konieczność ujednoczenia Statutu. Tekst pierwotny jest z 2009 r., w międzyczasie dokonywano zmiany, które teraz zostały wprowadzone do tekstu statutu. Druga kwestia to rozdział dotyczący gospodarki finansowej, praktycznie w całości zmieniony, ponieważ zmieniła się ustawa o finansach publicznych. Ponadto są jeszcze zmiany dotyczące kwestii sporządzania protokołów z kontroli przez Komisję Rewizyjną oraz jawności posiedzeń komisji stałych i udziału w nich dodatkowych osób.

Tekst statutu z zaznaczonymi na czerwono poprawkami stanowi załącznik nr 2.

Przewodnicząca zapytała czy radni mają jakieś pytania. Radni nie zadali pytań.

Przewodnicząca podziękowała za obecność na posiedzeniu i zamknęła obrady.

Protokół sporządziła:


Anna Andrzejczak

Przewodnicząca Rady Powiatu


Zofia Andrzejewska